

POSTANOWIENIE

Dnia 23 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący)

SSN Marcin Łochowski

SSN Mariusz Łodko (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Bank Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko K. B.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 23 marca 2022 r.,

na skutek zagadnienia prawnego przedstawionego

przez Sąd Okręgowy w Poznaniu

postanowieniem z dnia 8 grudnia 2020 r., sygn. akt II Ca 983/20,

"Czy naruszenie przez bank będący kredytodawcą obowiązku należytego zbadania zdolności kredytowej kredytobiorcy będącego konsumentem, na podstawie art. 9 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 1083) i art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1896 ze zm.) w zw. z art. 9 ust. 4 ustawy o kredycie konsumenckim oraz brak zdolności kredytowej konsumenta w dacie zawarcia umowy kredytu konsumenckiego skutkuje nieważnością umowy kredytu na podstawie art. 58 § 1 k.c. ewentualnie na podstawie art. 58 § 1 i 2 k.c.?"

odmawia podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Gnieźnie wyrokiem z 1 lipca 2020 r. zasądził od pozwanej na rzecz Bank S.A. w W. kwotę 22 467,41 zł z odsetkami umownymi bliżej określonymi w sentencji tego wyroku. Sąd Rejonowy ustalił, że 21 stycznia 2014 r.

Bank S.A. w W. zawarł z pozwaną umowę gotówkowego kredytu konsolidacyjnego, która to umowa była aneksowana w 2017 r. Pozwanej udzielono kredytu konsumpcyjnego w wysokości 14 000 zł oraz dalszą kwotę 9 846,46 zł z przeznaczeniem na spłatę innego kredytu, zaciągniętego przez pozwaną u powoda w 2013 r. Spłata kredytu miała nastąpić w 96 miesięcznych ratach, w wysokości 554,11 zł każda z nich, z wyjątkiem pierwszej raty wyrównawczej, ustalonej w wysokości 726,89 zł. Kredyt zabezpieczono ustanowioną na rzecz powoda cesją praw z ubezpieczenia na wypadek zgonu pozwanej w wyniku nieszczęśliwego wypadku lub poważnej choroby. Z uwagi na powstałe zaległości w spłacie rat kredytu, pozwany pismem z 17 sierpnia 2018 r. wezwał pozwaną do zapłaty zaległości w kwocie 1 773,25 zł w terminie 14 dni. Poinformowano ją również, że zarówno niespłacenie należności, jak i niezłożenie wniosku o restrukturyzację zadłużenia w tym terminie, skutkować będzie wypowiedzeniem umowy. Pismem z 17 września 2018 r. powód wypowiedział pozwanej umowę kredytu z zachowaniem okresu wypowiedzenia. Sąd pierwszej instancji przyjął, że do zawarcia umowy kredytu namówiła ją koleżanka A. M., ale nie uwzględnił twierdzeń pozwanej, że przy zawieraniu umowy pełnomocnik banku dopuścił się przestępstwa. Jednocześnie Sąd ten pominął dowód z przesłuchania świadków – I.K. i A. M. – ponieważ pozwana nie przedstawiła aktualnych adresów zamieszkania tych świadków.

W ocenie Sądu pierwszej instancji nie można było stwierdzić nieważności umowy kredytu z uwagi na nieprawidłową ocenę zdolności kredytowej pozwanej, na podstawie art. 9 ust. 1-4 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (jedn. tekst Dz.U. z 2022 r. poz. 246, dalej: „u.k.k.”) i art. 70 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (jedn. tekst Dz.U. z 2021 poz. 2439, dalej: „pr.bank.”). Weryfikacja zdolności kredytowej jest w interesie instytucji finansowej, która ponosi ryzyko niewypłacalności pożyczkobiorców. Obowiązek banku wynikający z art. 70 pr.bank. ma charakter publicznoprawny, którego należyte wykonanie kontrolują organy nadzoru finansowego. Sąd Rejonowy przyjął, że udzielenie przez bank kredytu osobie niemającej zdolności kredytowej nie wywołuje żadnych skutków dla zawartej umowy w aspekcie prywatnoprawnym i w konsekwencji nie ma też wpływu na to czy umowa kredytu jest ważna.

Udzielenie kredytu nawet przy znacznym ryzyku, nie zwalnia zobowiązanego z obowiązku spłaty zadłużenia.

Sąd pierwszej instancji przyjął, że przekazanie przez pozwaną koleżance A. M. środków pieniężnych z uzyskanego od powoda kredytu nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż to pozwana zawarła z powodem umowę i ją obciąża obowiązkiem spełnienia zobowiązania (art. 354 § 1 k.c.) Roszczenia regresowe, odszkodowawcze, czy też inne tytułem rozliczeń pomiędzy pozwaną a osobami trzecimi nie dotyczą powoda i nie mogą być przedmiotem rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Poznaniu rozpoznając apelację pozwanej powziął poważne wątpliwości sformułowane w przedstawionym w postanowieniu z 8 grudnia 2020 r. zagadnieniu prawnym, dotyczące skutków naruszenia przez bank będący kredytodawcą obowiązku należytego zbadania zdolności kredytowej kredytobiorcy będącego konsumentem. Sąd ten wskazał, że zakaz udzielenia kredytu konsumentowi niemającemu zdolności kredytowej odzwierciedla istotny cel społeczno-gospodarczy, w postaci ochrony tego konsumenta przed popadnięciem w spiralę zadłużenia, dlatego bank jest zobowiązany do badania tej zdolności bez względu na status osoby ubiegającej się o kredyt, wysokość wnioskowanej kwoty, cel i charakter kredytu. Obowiązki banku do badania sytuacji finansowej i gospodarczej obejmują nie tylko etap składania wniosku o kredyt, ale także stan ten już po zawarciu umowy, w szczególności bank ma prawo badać, czy kredytobiorca po otrzymaniu kredytu nie utracił zdolności kredytowej lub czy jego zdolność do spłaty kredytu nie jest zagrożona.

Sąd ten wskazał również, że w rozpoznawanej sprawie należy zbadać dwa aspekty ewentualnej nieważności umowy kredytowej. Jeden dotyczy niezgodnego z prawdą celu umowy, czyli okoliczności jej zawarcia, skoro pozwana twierdzi, że zawarcie umowy kredytu konsumenckiego nastąpiło na prośbę osoby trzeciej, która faktycznie otrzymała kwotę kredytu i zobowiązała się do jej spłaty za pozwaną. Drugi dotyczy uchybień powoda przy realizacji obowiązku należytego zbadania zdolności kredytowej przed zawarciem umowy. Sąd ten podkreślił, że ustawodawca nałożył na banki zakaz udzielenia kredytu podmiotom, które nie mają zdolności

kredytowej, a wyjątki od tej zasady zostały wyraźnie wskazane w ustawie. W orzecznictwie z jednej strony przyjmuje się, że publicznoprawny charakter obowiązku badania zdolności kredytowej powoduje, iż niesprawdzenie przez bank takiej zdolności konsumenta lub zawarcie umowy kredytu po przeprowadzeniu analizy, której rezultatem jest stwierdzenie braku takiej zdolności, nie powoduje nieważności umowy kredytu. Niedopełnienie obowiązku weryfikowania zdolności kredytowej może natomiast skutkować zastosowaniem wobec banku sankcji w ramach nadzoru bankowego lub odpowiedzialnością karną za wykroczenie.

W ocenie Sądu drugiej instancji, wykładnia art. 70 ust. 1 pr.bank. w zw. z art. 9 u.k.k. dokonywana z uwzględnieniem brzmienia i celu dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG (Dz.Urz. UE L z 2008 r. Nr 133, poz. 66, dalej także: „Dyrektywa 2008/48/WE”) może prowadzić do wniosku, że brak zbadania albo nienależyte zbadanie zdolności kredytowej konsumenta przez bank wywiera również skutek prywatnoprawny. Ponieważ ani ustawa o kredycie konsumenckim ani ustawa Prawo bankowe nie określają sankcji za naruszenie tych obowiązków banku, to skutek prywatnoprawny należy rozważyć na gruncie art. 58 § 1 i 2 k.c. Jeżeli przy zastosowaniu zasad wykładni prawa nie da się wywieść skutku nieważności umowy, z uwagi na brak innego przepisu pozwalającego na pełne zastosowanie Dyrektywy 2008/48, może to prowadzić do uznania, że nie doszło do implementacji dyrektywy w tym zakresie.

Sąd drugiej instancji powołał się na dwa poglądy dotyczące zakresu zastosowania art. 58 § 1 k.c. Pierwszy ograniczający nieważność jedynie do treści czynności prawnej i celu jej dokonania, oraz drugi, rozszerzający ją również na tryb dokonania czynności. Dopuszczalność wykładni rozszerzającej powinna zostać rozważona z uwzględnieniem nie tylko trwałych wartości, takich jak porządek publiczny, ale również interesów każdej ze stron czynności prawnej oraz proporcjonalność sankcji w stosunku do dokonanego naruszenia. Również nadrzędny charakter autonomii woli stron w obszarze prawa prywatnego powoduje, że oddziaływanie na tę autonomię za pomocą sankcji nieważności bezwzględnej powinno być dokonywane jedynie wyjątkowo. W ocenie Sądu drugiej instancji uwzględniając prokonstytucyjną wykładnię art. 58 § 1 k.c. (art. 76 Konstytucji),

ochrona konsumenta przemawia za tym, aby w takiej sytuacji wystarczyło jednostronne naruszenie normy bezwzględnie obowiązującej, skutkujące nieważnością umowy kredytu konsumenckiego na tej podstawie. Zarzucenie drugiej stronie naruszenia zasad współżycia społecznego nie znosi zakazu skierowanego do banku udzielenia kredytu z powodu braku zdolności kredytowej konsumenta, obowiązku banku należytego zbadania tej zdolności kredytowej, weryfikacji uzyskanych informacji w dostępnych bazach danych oraz udzielenia konsumentowi rzetelnych informacji o braku zdolności kredytowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 390 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., jeżeli przy rozpoznawaniu apelacji powstanie zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, sąd może przedstawić je do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu, odracząc rozpoznanie sprawy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że podjęcie uchwały rozstrzygającej zagadnienie prawne stanowi - ze względu na jej wiążący charakter (art. 390 § 2 k.p.c.) - wyjątek od zasady samodzielnego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd właściwy. Z tego względu wskazuje się na potrzebę ścisłej wykładni przesłanek stosowania art. 390 k.p.c. (zob. uchwała składu siedmiu sędziów SN z 30 marca 1999 r., III CZP 62/98, OSNC 1999, Nr 10, poz. 166, oraz postanowienia SN: z 19 listopada 2008 r., III CZP 21/08; z 29 października 2009 r., III CZP 79/09, i z 12 stycznia 2010 r., III CZP 106/09). Podkreśla się przy tym, że przedmiotem zagadnienia prawnego może być jedynie taka poważna wątpliwość prawna, której wyjaśnienie w formie uchwały jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy przez sąd drugiej instancji. Sąd ten powinien zatem szczegółowo wyjaśnić, na czym polegają jego wątpliwości i dlaczego uważa je za poważne; obowiązany jest również wykazać, że wątpliwości te pozostają w związku przyczynowym z rozstrzygnięciem środka odwoławczego. Sąd Najwyższy w pierwszej kolejności bada, czy spełnione zostały warunki do podjęcia uchwały (zob. postanowienia SN: z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01; z 30 maja 2003 r., III CZP 30/03; z 14 listopada 2006 r., III CZP 84/06; z 20 listopada 2009 r., III CZP 90/09, i z 22 października 2010 r., III CZP 80/10). Sąd przedstawiający zagadnienie prawnej powinien w pierwszej kolejności dokonać wykładni przepisów prawnych leżących u podłoża

wątpliwości ujętych w zagadnieniu prawnym i oceny jej znaczenia dla rozpoznawania środka odwoławczego. Konsekwentnie przyjąć należy, że ocena czy zachodzi potrzeba rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy zagadnienia prawnego, wymaga uprzedniego wstępnego rozważenia zarzutów podniesionych w środku odwoławczym oraz możliwych kierunków rozstrzygnięcia sprawy w zależności od sposobu rozwikłania poważnych wątpliwości leżących u podłoża tego zagadnienia. Dokonując takiej oceny sąd drugiej instancji może wykazać, że rozstrzygnięcie poważnych wątpliwości prawnych ujętych w zagadnieniu prawnym ma znaczenie dla wyniku sprawy. Gdyby sąd drugiej instancji nie miał obowiązku wstępnego rozważenia zarzutów apelacyjnych pod kątem celowości pytania prawnego, musiałby tego dokonać Sąd Najwyższy, a to nie mieści się w jego ustawowej roli określonej w art. 390 k.p.c. (zob. postanowienia SN: z 30 marca 2011 r., III CZP 1/11; z 18 marca 2010 r., II PZP 2/10; z 14 marca 2014 r., III CZP 132/13, i z 20 stycznia 2022 r., III CZP 15/22). Niedopuszczalne jest podjęcie przez Sąd Najwyższy uchwały na podstawie art. 390 § 1 k.p.c., w przypadku niedokonania przez sąd odwoławczy koniecznych ustaleń do rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia prawnego (zob. postanowienie SN z 21 stycznia 2016 r., III CZP 98/15). W szczególności taki skutek wywoła niedokonanie jednoznacznych ustaleń faktycznych w sprawie, na tle których sąd drugiej instancji przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 września 2006 r., III CZP 61/06).

Taka sytuacja ma miejsce w rozpoznawanej sprawie. Sąd Okręgowy dostrzegając, że nierozstrzygnięte wątpliwości nie tylko dotyczą nienależytego zbadania przez powoda zdolności kredytowej pozwanej, ale również okoliczności zawarcia samej umowy (s. 14-15), nie rozważył zawartych w apelacji zarzutów pominięcia dowodów przez Sąd pierwszej instancji i niezbadanie okoliczności zawarcia umowy kredytowej. W szczególności, że w uzasadnieniu postanowienia o przedstawieniu zagadnienia prawnego Sąd Okręgowy sam zwraca uwagę na niewyjaśnione okoliczności zawarcia przez strony umowy kredytu, jako istotne dla kierunku rozstrzygnięcia, oraz możliwość weryfikacji ustalonego stanu faktycznego po przeprowadzeniu dowodów, między innymi z przesłuchania świadków, których adresy są już znane na tym etapie postępowania, jak też i z przesłuchania

pozwanej. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu postanowienia wskazuje (s. 12), że dopiero dokonanie „stosownych ustaleń odnośnie okoliczności udzielenia kredytu” może skutkować sprzecznością z prawem umowy. Niedokonanie zatem przez ten Sąd koniecznych i jednoznacznych ustaleń stanu faktycznego w sprawie, w której przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne, czyni pytanie prawne Sądu Okręgowego przedwczesnym. Przedstawione zagadnienie prawne musi być odpowiednio powiązane z własnymi ustaleniami faktycznymi dokonanymi przez Sąd drugiej instancji. Jeżeli wymaganie takie nie jest spełnione, Sąd Najwyższy odmawia podjęcia uchwały.

Należy jedynie przypomnieć, że ustawa o kredycie konsumenckim, na tle której powstało przedstawione zagadnienie prawne, transponuje do polskiego porządku prawnego Dyrektywę 2008/48/WE. Uwzględniając relacje pomiędzy prawem unijnym i prawem krajowym należy podnieść, że już po przedstawieniu niniejszego zagadnienia, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) wyrokiem z 10 czerwca 2021 r. (C-303/20) wyjaśnił, że art. 23 Dyrektywy 2008/48/WE należy interpretować w ten sposób, że badanie, czy sankcje – zgodnie z tym co przewidziano w tym przepisie – mają skuteczny, proporcjonalny i odstraszający charakter, w szczególności w razie naruszenia przewidzianego w art. 8 tej dyrektywy obowiązku zbadania zdolności kredytowej konsumenta, powinno być dokonywane z uwzględnieniem, zgodnie z art. 288 akapit trzeci TFUE, nie tylko przepisu prawa krajowego, który został specjalnie przyjęty w celu transpozycji tej dyrektywy, ale również ogółu wszystkich przepisów tego prawa, interpretowanych tak dalece, jak to możliwe, w świetle brzmienia i celów tejże dyrektywy, tak aby rzeczony sankcje spełniały wymogi określone w jej art. 23.

W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia TSUE podniósł, że z art. 8 ust. 1 Dyrektywy 2008/48 wynika obowiązek przeprowadzenia oceny zdolności kredytowej konsumenta przed zawarciem umowy o kredyt, którego celem jest również rozwinięcie u kredytodawców poczucia odpowiedzialności i unikanie sytuacji, w których będą oni udzielać kredytów konsumentom nieposiadającym zdolności kredytowej. Taki obowiązek, w zakresie, w jakim ma on na celu ochronę konsumentów przed ryzykiem nadmiernego zadłużenia i niewypłacalności, ma dla

tych konsumentów fundamentalne znaczenie (pkt 28-29). Z kolei art. 23 Dyrektywy 2008/48 przewiduje, po pierwsze, że system sankcji mających zastosowanie w przypadku naruszenia przepisów krajowych przyjętych na podstawie art. 8 omawianej dyrektywy musi być określony w taki sposób, aby sankcje te były skuteczne, proporcjonalne i odstraszające, a po drugie, że państwa członkowskie winny podjąć wszelkie niezbędne działania w celu zapewnienia stosowania tych sankcji. W tych granicach wybór takiego systemu sankcji pozostaje w gestii państw członkowskich (pkt 30). Zgodnie z art. 288 akapit trzeci TFUE dyrektywa wiąże każde państwo członkowskie, do którego jest kierowana, w odniesieniu do rezultatu, który ma zostać osiągnięty, pozostawia jednak organom krajowym swobodę wyboru formy i środków (wyrok z 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14, pkt 76 i przytoczone tam orzecznictwo).

W związku z tym, powołując się na poglądy orzecznicze, TSUE wskazał (pkt 34), że transpozycja dyrektywy nie musi wymagać działania prawodawczego ze strony każdego z państw członkowskich. W szczególności, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału, istnienie ogólnych zasad lub przepisów ogólnych może spowodować, że transpozycja za pomocą dodatkowych szczególnych środków ustawowych lub wykonawczych stanie się zbędna, jednak pod warunkiem, że owe zasady i przepisy rzeczywiście zapewniają pełne stosowanie tej dyrektywy oraz że w przypadku gdy sporny przepis dyrektywy ma na celu przyznanie praw jednostkom, stan prawny wynikający z tych zasad jest dostatecznie precyzyjny i jasny, a uprawnieni mają możliwość rozeznania się we wszystkich przysługujących im prawach i w razie potrzeby powołania się na nie przed sądami krajowymi (zob. podobnie wyrok z 3 grudnia 2009 r., Komisja/Belgia, C-475/08).

Według TSUE w celu ustalenia czy uregulowania krajowe w wystarczającym stopniu wdrażają w życie obowiązki wynikające z danej dyrektywy, należy wziąć pod uwagę nie tylko uregulowanie przyjęte specjalnie w celu transpozycji tej dyrektywy, lecz również ogół dostępnych i mających zastosowanie norm prawnych. Sądy krajowe są zobowiązane uwzględnić ogół przepisów prawa krajowego i interpretować je tak dalece, jak to możliwe, w świetle brzmienia i zamierzeń tej

dyrektywy, aby uzyskać rozstrzygnięcie zgodne z realizowanymi przez tę dyrektywę celami (pkt 35 i 36).

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. odmówił podjęcia uchwały

[as]